

Sygn. akt **IC 759/08**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący: SSO Robert Hałabis

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Wolniak

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa L. S.

przeciwko Województwu L. i Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Marszałka Województwa L., zastąpionemu procesowo przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zapłatę

---

**I. oddala powództwo;**

**II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanych kosztów procesu;**

**III. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa niewiszczone opłaty sądowe i wydatki, których powód nie miał obowiązku uiścić.**

**IC 759/08**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 grudnia 2008 r. skierowanym przeciwko Województwu L. powód L. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 1.241.940,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm prawem przepisanych (pozew – k. 2).

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że w 2002 r. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą „(...) L. S. z siedzibą w P.” zwrócił się do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, będącego jednostką budżetową Województwa L., o wyrażenie zgody na wykonanie dwóch urządzeń cumowniczych przy wewnętrznej krawędzi korony tamy podłużnej, stanowiącej podstawę skarpy odwodnej wału przeciwpowodziowego w K. D.. W związku z brakiem zgody na wykonanie wskazanych urządzeń pismem z dnia 19 lipca 2002 r. zwrócił się do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych o wydzierżawienie schodów i polerów na wale przeciwpowodziowym w K. D.. Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych pismem z dnia 25 lipca 2002 r. odmówił zawarcia umowy twierdząc, że schody oraz polery są wydzierżawione E. W. i nie zachodzą przesłanki do rozwiązania tej umowy. Powód wskazał, że jeszcze kilkakrotnie w 2003 i 2004 roku zwracał się do pozwanego z prośbą o wydzierżawienie tych urządzeń. Pozwany nie zmienił jednak swojego stanowiska. W związku z tym powód zwrócił się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (PUOKiK) o wszczęcie postępowania antymonopolowego. PUOKiK po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego w dniu 23 czerwca 2004 r. wydał decyzję RLU Nr (...), na mocy której uznał za ograniczającą konkurencję praktykę Województwa L. polegającą na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku lokalnym udostępniania urządzeń obsługi żeglugi rzecznej położonych na wale przeciwpowodziowym na rzece W. w mieście K. D., poprzez nieuzasadnioną odmowę udostępniania przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i

Urządzeń Wodnych w L., będący jednostką budżetową Województwa L., powodowi L. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą „(...) z siedzibą w P.” oraz B. F. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w W., schodów i polerów cumowniczych położonych na wale przeciwpowodziowym na rzece W. w K. D., co stanowiło naruszenie art. 8 ust. 1 i 2 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Zdaniem powoda ze zgromadzonych przez PUOKiK dokumentów w sprawie zakończonej wskazaną decyzją wynika, że w czasie, gdy powód zwracał się do pozwanego o wydierżawienie schodów na odcinku wału w K. D., przeznaczonym pod urządzenia obsługi żeglugi rzecznej, zlokalizowanych było 9 sztuk schodów oraz 32 sztuki polerów, przy czym tylko pięć sztuk schodów i 26 sztuk polerów było wydierżawionych innym przedsiębiorcom na podstawie zawartych z nimi przez pozwanego umów. Dodatkowo w odniesieniu do umowy dzierżawy jednych ze schodów oraz sąsiadujących polerów zawartej z E. W. zachodziły przesłanki do jej rozwiązania, gdyż przedsiębiorca ten nie prowadził działalności w zakresie usług żeglugi rzecznej, w świetle zaś umowy urządzenia stanowiące przedmiot dzierżawy przeznaczone były na cele tych właśnie usług. Powód wyjaśnił również, że pozwany świadomie uniemożliwił mu prowadzenie działalności polegającej na przewozie pasażerów na rzece w K. D. powołując się na to, że istniejące schody są wydierżawione trzem przedsiębiorcom (H. S., S. P. i E. W.) i nie ma możliwości udostępnienia ich innym przedsiębiorcom. Ponadto pomimo nadania przez PUOKiK decyzji RLU Nr (...) z dnia 23 czerwca 2004 r. rygору natychmiastowej wykonalności, pozwany nadal odmawiał powodowi wydierżawienia schodów i polerów na zasadach obowiązujących innych przedsiębiorców.

Zdaniem powoda rozpoczynając działalność gospodarczą zakupił on za środki pochodzące z kredytu oraz pożyczki statek pasażerski (...) oraz wycarterował statek pasażerski (...). Łącznie do przewożenia pasażerów na tych statkach przeznaczonych było 154 miejsc. Do obsługi statków zatrudnił cztery osoby. W celu prowadzenia działalności niezbędne jednak było uzyskanie miejsc do cumowania przy nadbrzeżach. Otrzymał stosowne pozwolenia na wykonanie urządzeń cumowniczych w P. i J.. Na skutek bezprawnego, wyżej opisanego działania pozwanego powód nie otrzymał takiego pozwolenia w miejscowości K. D., jak również odmówiono mu w tej miejscowości wydierżawienia istniejących stanowisk cumowniczych.

Dlatego w ocenie powoda na skutek działań pozwanego poniósł on szkodę z tytułu utraconych korzyści, naliczonych odsetek oraz kosztów z tytułu niespłaconych kredytów i pożyczek w łącznej kwocie 1.240.979,90 zł. Na dochodzone odszkodowanie składa się przede wszystkim kwota 1.008.000,00 zł z tytułu szkody poniesionej na skutek utraconych korzyści jakie by uzyskał z prowadzonej działalności przewozu pasażerów na rzece W. w K. D. za okres od października 2002 do maja 2005 roku, gdyby nie bezprawne działania pozwanego polegające na umyślnej, a zarazem nieuzasadnionej odmowie wydierżawienia schodów i polerów. Wysokość utraconych korzyści na wskazaną kwotę należało obliczyć zdaniem powoda przyjmując, że każdorocznie w okresie sezonu (kwiecień- październik) dysponując dwoma statkami i łącznie 154 miejscami na nich, przewiózłby 70.000 pasażerów, przy cenie biletu w wysokości 8 zł i zakładanych kosztach działalności w wysokości 30% przychodu. Cena biletu w wysokości 8 zł-10 zł obowiązywała w 2001 r. u przewoźnika H. S., u którego powód pracował jako bosman. W 2003 r. u H. S. obowiązywały zaś ceny biletów w wysokości 10 zł dla dzieci i 12 zł dla dorosłych.

Dodatkowo powód wniósł o zasądzenie od pozwanego odszkodowania tytułem odsetek od niespłaconego kredytu udzielonego przez (...) Bank (...) S.A. w łącznej wysokości 144.810,03 zł oraz 3.344,00 zł z tytułu odsetek w związku z zaległościami w ZUS. Powód w ramach odszkodowania zażądał również zasądzenia od pozwanego kwoty 73.493,00 zł z tytułu odsetek oraz kwotę 12.292,00 zł z tytułu kosztów zasądzonych od niego przez Sąd Okręgowy w Lublinie w sprawie sygn. akt I C 496/07 na rzecz J. K., w związku z niespłaconą pożyczką z dnia 15 stycznia 2002 r. Powyższe odsetki oraz koszty nie powstałyby, stosownie do uzasadnienia pozwu, gdyby powód mógł prowadzić działalność gospodarczą w okolicach K. D., ponieważ spłacałby w terminach wymagane raty kredytu i pożyczki z uzyskiwanych przychodów. Działania pozwanego spowodowały zaś, że nie był w stanie spłacać kolejnych rat kredytu i pożyczek, a tym samym naraził się na odsetki za nieterminowe spłaty (uzasadnienie pozwu – k. 3-10).

W odpowiedzi na pozew pismem z dnia 11 lutego 2009 r. pozwane Województwo L. wniosło o oddalenie powództwa w całości wskazując, że roszczenie powoda jest bezpodstawne tak co do zasady, jak i wysokości. Pozwany wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tego stanowiska pozwany podniósł brak biernej legitymacji procesowej po swojej stronie. Zdaniem pozwanego zgodnie z art. 71 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 72 i 75 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, budowle przeciwpowodziowe, jakim są wały przeciwpowodziowe stanowią wyłączną własność Skarbu Państwa. Na podstawie art. 14 ust. 4 w związku z art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy, mieniem takim gospodaruje marszałek województwa. Zadania Marszałka Województwa L. w tym zakresie wykonuje, na podstawie uchwał Sejmiku Województwa L. nr (...) z dnia 1 marca 1999 r. oraz nr (...) z dnia 27 maja 2002 r., wojewódzka samorządowa jednostka budżetowa jaką jest Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w L. (WZMiUW). Jednym z takich zadań jest administrowanie wałami przeciwpowodziowymi w K. D. oraz zlokalizowanymi przy nich urządzeniami cumowniczymi służącymi dla celów żeglugi śródlądowej po rzece W. w K. D.. Pozwane Województwo L. przekazało zatem administrowanie wałami przeciwpowodziowymi do WZMiUW w L., jako jednostki właściwej do wykonywania zadań Marszałka Województwa. Tym samym powód błędnie oznaczył stronę pozwaną, ponieważ jednostka samorządu terytorialnego jaką jest województwo samorządowe, w tym przypadku Województwo L., nie jest organem właściwym w sprawach związanych z wałami przeciwpowodziowymi. Organem takim zgodnie z ustawą Prawo wodne jest marszałek województwa. W ocenie pozwanego Województwa L. pozwanym w niniejszej sprawie może być tylko Skarb Państwa reprezentowany przez Marszałka Województwa L..

Pozwany zgłosił również zarzut przedawnienia należności dochodzonych pozwem. Powód nie podał bowiem podstawy prawnej powództwa, zasadnym jest jednak przyjęcie, że jest to art. 415 k.c. Stosownie zaś do art. 442<sup>1</sup> k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin ten zaś upłynął, gdyż powód dochodzi odszkodowania za utracone dochody za okres od października 2002 r. do maja 2005 r.

Dodatkowo pozwany podniósł, że w wyniku ogłoszonego w dniu 10 maja 2005 r. przetargu na dzierżawę stanowisk cumowniczych podpisano m.in. z powodem stosowną umowę. Obejmowała ona dzierżawę stanowiska cumowniczego nr (...), składającego się z (...) sztuk polerów usytuowanych w wale przeciwpowodziowym w K. D.. Na skutek niepłacenia czynszu przez powoda umowa została jednak wobec niego wypowiedziana ze skutkiem na dzień 30 września 2005 r. Z tytułu dzierżawy stanowiska powód nadal zalega wobec pozwanego z zapłatą na kwotę ponad 36.000,00 zł.

Zdaniem pozwanego mimo niewydzierżawienia powodowi w okresie od 2002 roku do czerwca 2005 r. żądanych polerów oraz schodów, powód świadczył przewozy w rejonie miasta P., K. D. oraz J.. Dlatego też nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że jego zadłużenie nie powstałoby, gdyby mógł prowadzić przewozy na trasie P.-K. D.. Ponadto stanowiska cumownicze lub polery, których wydzierżawienia żądał powód, były wydzierżawiane na rzecz J. i S. P., H. S. i E. W.. Jak wynika z treści tych umów, wygasły one dopiero z dniem 31 grudnia 2004 r. Do tego czasu były one ważne i WZMiUW w L. nie mógł spełnić żądania powoda.

Pozwany dodał również, że w decyzji Nr (...) z dnia 23 czerwca 2004 r. Prezes UOKiK – Delegatura w L. stwierdził, że zawieranie umów na urządzenia cumownicze zlokalizowane na wale przeciwpowodziowym bez przetargu jest nadużywaniem pozycji dominującej na lokalnym rynku udostępniania tych usług. W związku z tym, nadużyciem pozycji dominującej byłoby także zawarcie takiej umowy z firmą (...). Dla zapewnienia zgodnego z prawem wyłonienia dzierżawców polerów został ogłoszony przetarg, w którym mogły wziąć udział wszystkie osoby spełniające wymogi określone w ogłoszeniu o przetargu, w tym powód (odpowiedź na pozew – k. 140-144).

Na rozprawie w dniu 19 grudnia 2009 r. powód wskazał, że wysokość szkody w żądaniu pozwu określona została szacunkowo. W jego ocenie poprzez działania pozwanego wyrządzona została mu szkoda, do której zaliczyć należy także niespłacone przez powoda odsetki od kredytów zaciągniętych na prowadzoną działalność gospodarczą, której prowadzenia zaniechał z powodu bezprawnych działań pozwanego. Gdyby mógł prowadzić taką działalność spłaciłby terminowo kredyt i nie powstałyby zaległości odsetkowe. Pożyczka, którą powód zaciągnął także u osoby fizycznej (J. K.), przeznaczona została na cele prowadzenia działalności gospodarczej. Te same argumenty dotyczą objętej żądaniem kwoty z tytułu odsetek obciążających powoda względem ZUS. Powód podniósł, że został zlicytowany jeden

z jego statków (...) i środki z tego pochodzące częściowo zaspokoiły roszczenie banku z tytułu odsetek, które zaliczył do szkody w niniejszej sprawie. Odnośnie żądania pozwu skierowanego przeciwko Województwu L. stwierdził, że źródłem szkody wyrządzonej przez pozwanego jest bezprawne działanie określonych organów. Kwestia oznaczenia pozwanego nie była przedmiotem sporu w postępowaniu przed Sądem Antymonopolowym w W., gdzie Województwo L. było stroną, w stosunku do której stwierdzono nadużywanie pozycji dominującej (protokół rozprawy – k. 178-180).

W toku tej rozprawy Sąd Okręgowy postanowieniem wezwał na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego obok dotychczasowego pozwanego – Samorządowego Województwa L. reprezentowanego przez Zarząd Województwa L., także Skarb Państwa reprezentowany przez Marszałka Województwa L. (postanowienie – k. 180).

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 marca 2009 r. Skarb Państwa reprezentowany przez Marszałka Województwa L. i zastąpiony procesowo przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany podniósł zarzut braku biernej legitymacji procesowej Skarbu Państwa. Zdaniem pozwanego powód upatruje źródła szkody w nieuzasadnionym odmawianiu mu przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w L. udostępniania urządzeń obsługi żeglugi rzecznej położonych na wale przeciwpowodziowym na rzece W. w K. D.. Przepisy art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy – Prawo wodne oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa wskazują, że samorząd województwa wykonuje zadania publiczne, z których powód wywodzi swoje roszczenie w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Oznacza to, że niezależnie czy wykonywane przez samorząd województwa zadanie określone ustawowo ma charakter własny, czy zostało mu zlecone jako zadanie z zakresu administracji rządowej, to i tak stanowi ono zadanie publiczne w rozumieniu przywołanych powyżej przepisów. W okolicznościach sprawy Sejmik Województwa L. powierzył realizację gospodarki urządzeniami melioracji wodnych jednostce budżetowej województwa – WZMiUW w L.. WZMiUW zaś, jako jednostka organizacyjna województwa wykonuje zadania województwa, co uzasadnia wyłączną odpowiedzialność tego podmiotu za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu powierzonego zadania.

W ocenie pozwanego powód powinien precyzyjnie wskazać, które konkretnie przywoływane przez niego zdarzenie aktualizuje odpowiedzialność odszkodowawczą. Szkada bowiem, pomimo elastyczności tego pojęcia, nie może mieć charakteru abstrakcyjnego. Nie sposób precyzyjnie ocenić, czy powód wiąże wystąpienie hipotetycznej szkody z pewnym ogółem działań, które można określić jako politykę pozwanego Województwa w zakresie udostępniania urządzeń melioracji wodnych podmiotom zewnętrznym we wskazywanym przez siebie okresie, czy też z niewykonaniem ewentualnie nienależytym wykonaniem decyzji Prezesa UOKiK z dnia 23 czerwca 2004 r. Nie sposób również wyabstrahować adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy pewną polityką gospodarowania określonymi składnikami majątkowymi, pozostającymi w zarządzie Województwa, a deklarowaną przez powoda szkodą. Powód podjął działalność gospodarczą polegającą na przewozach pasażerskich i transporcie rzeczny 23 stycznia 2002 r. i prowadził te przewozy w oparciu o pozwolenia oraz urządzenia zlokalizowane w J. i P.. Podejmując swoją działalność nie dokonywał żadnych uzgodnień, ani nie otrzymał żadnej promesy od WZMiUW w L., co do możliwości korzystania z określonych urządzeń na terenie K. D. w przyszłości. Dopiero w dniu 25 czerwca 2002 r. zwrócił się z pierwszą propozycją dotyczącą wykonania określonych obiektów cumowniczych i korzystania z wału przeciwpowodziowego w tej miejscowości. Planując racjonalnie, a następnie podejmując działalność gospodarczą w postaci przewozów rzecznych oraz mając dostateczne doświadczenie i wiedzę w tym zakresie, powód nie mógł z całą pewnością przewidzieć, że pozwane Województwo wyrazi w ogóle zainteresowanie i w konsekwencji zawrze z nim stosowne umowy cywilnoprawne, które umożliwią rozwój jego przedsiębiorstwa. W ocenie pozwanego podjęcie przedmiotowej działalności wymagałoby najpierw uzyskania wiedzy i pewności, że dokonywanie przewozów z wykorzystaniem potrzebnych urządzeń w ogóle będzie możliwe. Strategia działania powoda musiała uwzględniać, że konieczne będzie zawarcie umowy dzierżawy – umowy cywilnoprawnej z zarządzającym nieruchomościami, który w obrocie cywilnoprawnym stanowi równorzędny podmiot i który może nie wyrazić zainteresowania dzierżawą określonych urządzeń.

W ocenie pozwanego nie sposób się także zgodzić z rozumowaniem, że powód poniósł szkodę w deklarowanej przez siebie wysokości. Na tę okoliczność strona powołuje przede wszystkim dowody z zeznań świadków, wyczenia dokonane w oparciu o kopie faktur dokumentujących transakcje dokonywane przez innego przewoźnika niebędącego stroną niniejszego postępowania, a także faktury nabycia jednostek pływających oraz dowody ich zbycia w drodze egzekucji. Ponadto jako okres, w którym doszło do wyrządzenia szkody powód wskazał lata 2002-2005. Jak wynika zaś z dokumentów stanowiących załącznik do pozwu, w roku 2005 pozwane Województwo wydzierżawiło ostatecznie powodowi stanowisko cumownicze nr (...) w K. D.. Z powyższego wynika, że najpóźniej w połowie 2005 r. ustały szkodzące działania pozwanego, w których upatruje on źródła hipotetycznego uszczerbku majątkowego.

Pozwany Skarb Państwa podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda wskazując, że stosownie do treści art. 442<sup>1</sup> k.c. roszczenia z czynów niedozwolonych przedawniają się z upływem trzech lat (odpowiedz na pozew – k. 192-198).

W piśmie z dnia 7 kwietnia 2009 r. Województwo L. podniosło, że utrzymywanie wału należy do kompetencji marszałka województwa realizującego to zadanie jako zadanie z zakresu administracji rządowej. Nie zawsze zaś uprawnienie do reprezentowania Skarbu Państwa w sferze materialnej przesądza o legitymacji do reprezentacji w postępowaniu cywilnym. Pozwany wskazał ponadto, że twierdzenia powoda są niespójne. Z jednej strony wskazał bowiem na utratę dochodów z przyczyny niewydzierżawienia stanowisk cumowniczych, a z drugiej strony dysponował dwoma statkami oraz stanowiskami cumowniczymi w P. i J.. Powód nie wykazał przy tym adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a hipotetyczną szkodą. Hipotetyczne utracone korzyści powoda zostały obliczone zupełnie dowolnie i mogą one stanowić jedynie przychód w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (k. 201-204).

W piśmie z dnia 14 sierpnia 2008 r. powód wskazał, że osoby działające w imieniu pozwanego Województwa L. świadomie uniemożliwiały mu rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług żeglugi rzecznej, doprowadzając go do bankructwa. Działania te były bezprawne w świetle przepisów prawa cywilnego. Wskazane informacje, pochodzące z materiałów znajdujących w aktach postępowania prowadzonego przez Prezesa UOKiK zakończonego decyzją nr (...), składają się na obraz stanu faktycznego mogącego stanowić naruszenie m.in. przepisów art. 415, art. 417 § 1, art. 430 i in. Kodeksu cywilnego (k. 312-314).

Pismem procesowym z dnia 2 marca 2010 r. powód podniósł, że pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w L. ochraniali interesy przewoźnika H. S. i świadomie dopuszczali konkurentów do przewozów na rzece W. w K. D.. Z warunków przetargu z maja 2005 r. wynika, że WZMiUW w L. określił cenę wywoławczą netto czynszu dzierżawnego za stanowisko cumownicze składające się z 4 szt. kół cumowniczych na kwotę 30.000 zł oraz 20.000 zł za rok za stanowisko cumownicze składające się z 2 szt. kół cumowniczych. W warunkach zaś przetargu z marca 2009 r. cena wywoławcza netto czynszu dzierżawnego dla stanowiska cumowniczego oznaczonego nr (...) została ustalona na kwotę 5.000 zł za rok, natomiast dla stanowiska oznaczonego nr (...) na kwotę 3.500 zł za rok. W przetargu w 2009 roku kilkakrotnie obniżono cenę wywoławczą za stanowiska cumownicze. Porównując rok 2005 z rokiem 2009 nie zmniejszyła się opłacalność tego typu działalności, gdyż zarówno zwiększyły się ceny biletów, jak również zwiększyła się liczba turystów, a więc i potencjalnych klientów na wycieczki statkami. Uzasadnionym jest zatem stanowisko, że WZMiUW w L. w maju 2005 r. ogłaszając przetarg, znając już „tragiczną” sytuację finansową powoda, zawyżyła rażąco ceny wywoławcze, a tym samym i wymagane kwoty wadium, aby w ten między innymi sposób uniemożliwić powodowi udział w przetargu (k. 379-381).

Pismem z dnia 6 kwietnia 2010 r. Województwo L. wskazało, że organizując w 2005 r. przetarg ustaliło jego warunki jednakowe dla wszystkich potencjalnych oferentów. Zaproponowało na piśmie cenę blisko trzykrotnie wyższą niż ustalona cena wywoławcza, tj. ok. 105.000 zł. W dniu 22 czerwca 2005 r. powód podpisał z Wojewódzkim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych w L. stosowną umowę, z której się nie wywiązał (nie płacił czynszu), w związku z czym została ona rozwiązana z dniem 30 września 2005 r. przez wydzierżawiającego, zgodnie z odpowiednimi postanowieniami umowy. W 2009 r. zadłużenie powoda wobec pozwanego wynosiło blisko 25.000 zł. Organizując

przetarg w 2009 r. pozwany przeprowadził szerokie rozeznanie marketingowe, z którego wynikało między innymi, że cena dzierżawy podobnych stanowisk cumowniczych w K. wynosi nieco ponad 8 000 zł brutto rocznie, natomiast w W. dla statków mieszkalnych 4.750 zł, a dla statków usługowych 9.500 zł brutto rocznie. Analiza rynku oraz doświadczenia z 2005 roku (m.in. wylicytowanie w przetargu z 30 marca 2005 r. wysokich cen, nawet ponad 30.000 zł, a następnie odmowa podpisania umów przez oferentów), stanowiły podstawę do ustalenia ceny wywoławczej na poziomie 6.100 zł brutto za rok za jedno stanowisko cumownicze składające się z 4 polderów (k. 424-425).

W toku rozprawy w dniu 29 czerwca 2010 r. powód wskazał, że podstawą prawną roszczenia w stosunku do Województwa L. jest art. 415 k.c. i art. 417 § 1 k.c. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia wskazał, że otrzymał pismo Prezesa UOKiK z dnia 9 lutego 2007 r. z informacją, że sprawa dotycząca praktyk monopolistycznych Województwa L. została ostatecznie zakończona. W tej sytuacji winnym szkody powoda jest Województwo, o czym powziął wiadomość dopiero w tym momencie. O tym zaś, że Skarb Państwa odpowiadać może za szkodę dowiedział się dopiero w toku niniejszego procesu. Wskazał też, że poniósł szkodę przez utratę korzyści z działalności polegającej na przewozie pasażerów w okresie od 1 października 2002 r. do ostatniego dnia maja 2005 r. Pozwany Skarb Państwa wskazał natomiast, że postępowanie przed UOKiK zostało wszczęte co prawda z urzędu, ale na skutek interwencji powoda, co świadczy o świadomości powoda, że działanie WZMiUW było szkodzące i bezprawne (k.433-435).

Pismem procesowym z dnia 20 lipca 2010 r. powód sprecyzował żądanie wskazując że, oprócz roszczenia z tytułu szkody jaką poniósł na skutek utraconych korzyści, jakie uzyskałby z prowadzonej działalności przewozu pasażerów na rzece W. w K. D. za okres od 1 października 2002 r. do 31 maja 2005 r., żąda od pozwanych odszkodowania:

- 1) w kwocie 130.833,56 zł, tytułem straty jaką poniósł poprzez obciążenie jego majątku odsetkami w związku z zaprzestaniem spłacania kredytu udzielonego przez (...) Bank (...) S.A. na podstawie umowy z dnia 18.03.2002 r. (nr (...)) na zakup statku do przewozów pasażerskich;
- 2) w kwocie 13.976,47 zł tytułem straty jaką powód poniósł poprzez obciążenie jego majątku odsetkami z tytułu zadłużenia powstałego w związku z poręczeniem w/w kredytu przez Bank (...);
- 3) w kwocie 3.344,00 zł, tytułem straty jaką poniósł poprzez obciążenie jego majątku odsetkami od zaległości w płatnościach składek ZUS w okresach i z tytułów wynikających z zaświadczenia ZUS nr (...) z dnia 01.09.2008 r.;
- 4) w kwocie 73.493,00 zł, tytułem straty jaką poniósł poprzez obciążenie jego majątku odsetkami zasądzonymi od powoda przez Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie sygn. akt I C 496/07 na rzecz J. K. w związku z niespłaconą pożyczką z dnia 15.01.2002 r.;
- 5) w kwocie 12.292,00 zł, tytułem straty jaką poniósł poprzez obciążenie jego majątku kosztami sądowymi, zasądzonymi przez Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie sygn. akt I C 496/07 na rzecz J. K. w związku z niespłaconą pożyczką z dnia 15.01.2002 r.

Powyższe straty w majątku powoda nie powstałyby gdyby powód mógł prowadzić działalność gospodarczą w K. D., polegającą na świadczeniu usług przewozu statkami pasażerskimi.

Ustosunkowując się do zgłoszonego zarzutu przedawnienia roszczenia podniósł, że zarzut ten zgłoszony zarówno przez pozwane Województwo L., jak i przez Skarb Państwa – jest chybiony. Do oceny, czy roszczenia powoda uległy przedawnieniu zastosowanie mają przepisy art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., a także art. 442 § 1 k.c. do dnia jego uchylecia (10 sierpnia 2007 r.) przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007 r. Nr 80, poz. 538). Trzyletni termin przedawnienia liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się zarówno o samej szkodzie jak i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, a zatem jeżeli poszkodowany dowie się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody później niż o samej szkodzie, to ta późniejsza data wyznacza początek biegu terminu przedawnienia. W stosunku do pozwanego Województwa L. powód dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody (Województwo L. jako sprawca szkody) nie wcześniej niż w dniu 9 lutego 2007 r., tj. w dniu, w którym jest datowane pismo do powoda z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (wskazane

i dołączone jako dowód do pozwu), informujące powoda o prawomocności decyzji RLU Nr (...) z dnia 23 czerwca 2004 r. wydanej przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Od tego dnia zatem rozpoczął się trzyletni (art. 442 § 1 k.c.) bieg przedawnienia roszczeń powoda w stosunku do Województwa L.. W sierpniu 2003 r. powód wystąpił do PUOKiK o wszczęcie postępowania antymonopolowego przeciwko głównemu konkurentowi na rynku przewozów pasażerskich, to jest przeciwko H. S.. Na skutek przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego PUOKiK z urzędu wszczął postępowania o stosowanie przez Województwo L. praktyk ograniczających konkurencję. Dopiero natomiast w wyniku prawomocnego zakończenia tego postępowania, po otrzymaniu przez powoda z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów informacji zawartej w piśmie z dnia 9 lutego 2007 r. o uprawomocnieniu się decyzji RLU Nr (...) z dnia 23 czerwca 2004 r., mógł powziąć wiedzę o tym, kto jest odpowiedzialny za świadome i bezprawne uniemożliwienie prowadzenia przez niego działalności w zakresie przewozów pasażerskich na W. w okolicach K. D.. W stosunku do pozwanego Skarbu Państwa dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody z dniem doręczenia odpowiedzi na pozew przez pozwane Województwo L., które zaprzeczyło swej legitymacji biernej do udziału w niniejszej sprawie i wskazało jako osobę legitymowaną Skarb Państwa.

Powód nadto wyraził stanowisko, że w tej sprawie odpowiedzialność pozwanego Województwa L. oparta jest na art. 420<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 420<sup>2</sup> k.c. obowiązujących przed uchyleniem tych przepisów przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1692). Natomiast odpowiedzialność Skarbu Państwa oparta jest na art. 420<sup>2</sup> k.c. obowiązującego przed uchyleniem tego przepisu przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1692 (k. 442-444).

W piśmie z dnia 10 sierpnia 2010 r. pozwany Skarb Państwa wskazał, że początek biegu przedawnienia roszczeń musi być określony przez kryteria obiektywne, a nie zależeć od zachowania się osoby, którą dotknęła przeszkoda powodująca zawieszenie biegu terminu. Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie w rozumieniu art. 442 § 1 k.c. nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego. Ustalenie to stanowi przypisanie poszkodowanemu – w oparciu o obiektywnie sprawdzalne okoliczności – stanu świadomości wystąpienia szkody. Od roku 2002 zaś, kiedy to powód uzyskał pisemną negatywną odpowiedź od Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych (WZMiUW) odnośnie wydzierżawienia urządzeń obsługi żeglugi rzecznej, podjął on intensywną korespondencję w tej sprawie z przedmiotową jednostką, jak również z jego zawiadomienia wszczęto postępowanie, w wyniku którego wydano decyzję z dnia 23 czerwca 2004 r. (...), uznającą działanie Województwa za ograniczające konkurencję poprzez nadużywanie pozycji dominującej na rynku lokalnym. Powyższe okoliczności świadczą o zainteresowaniu powoda pozytywnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy i orientacji, co do przepisów prawa służących ochronie własnych interesów i praw majątkowych. Biorąc pod uwagę, iż powód na rozprawie w dniu 29 czerwca 2010 r. oświadczył, że żądanie pozwu obejmuje okres do 31 maja 2005 r., a powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 22 grudnia 2008 r., pierwotnie wyłącznie przeciwko Województwu L., natomiast odpis pozwu został doręczony Marszałkowi Województwa L. w dniu 6 marca 2009 r., tym samym upłynął już przewidziany w art. 442<sup>((1))</sup> § 1 k.c. termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. W związku z wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 79, poz. 660) i obecną treścią art. 11 ust. 3 ustawy z dnia lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych (k. 451-456).

W toku rozprawy w dniu 10 grudnia 2013 r. powód ostatecznie sprecyzował żądanie w ten sposób, że wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych:

1) kwoty 1.008.000 zł z tytułu szkody, jaką poniósł na skutek utraconych korzyści, jakie by uzyskał w związku z prowadzeniem działalności w postaci przewozów pasażerskich na rzece W. w K. D. w okresie od 1 września 2002 r. do 31 maja 2005 r. włącznie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

2) kwoty 3.344 zł z tytułu straty, jaką poniósł powód poprzez obciążenie jego majątku odsetkami od należnych składek ZUS w okresach i z tytułów wynikających oświadczenia ZUS nr (...) z dnia 1.09.2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

3) kwoty 73.493 zł tytułem straty, jaką powód poniósł poprzez obciążenie jego majątku odsetkami zasądzonymi od powoda przez SO wyrokiem dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie IC 496/07 na rzecz J. K. w związku z niespłaconą pożyczką z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty - na tę kwotę składają się odsetki z umowy pożyczki oraz koszty procesu.

Powód wskazał, że łączna kwota roszczeń odszkodowawczych dochodzona w procesie przez powoda to kwota 1.097.129 zł. (k. 911v).

W pozostałych pismach procesowych oraz w toku kolejnych rozpraw strony podtrzymały swoje stanowiska.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty:**

Powód L. S. w latach 1997-2001 pracował w Firmie (...) w K. D. jako bosman. Na skutek nieporozumień z właścicielem firmy (...) w grudniu 2001 r. zakończył pracę (zeznania powoda – k. 497v-500; 912v-914v). Do lutego 2002 r. we wskazanej firmie pracował również ojciec powoda J. S. (1) oraz jego brat J. S. (2) (zeznania świadka J. S. (2) – k. 339-342).

Po rozwiązaniu stosunku pracy powód założył własną działalność gospodarczą pod nazwą „(...) L. S. z siedzibą w P.” z datą rozpoczęcia działalności wskazaną na 5 lutego 2002 r. (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej – k. 11).

W celu prowadzenia działalności powód w dniu 14 marca 2002 r. zakupił za cenę 402.600,00 zł brutto statek pasażerski (...) od firmy (...) i J. O.. Statek ten, nazwany później (...), mógł przewozić 75 osób, w tym 72 pasażerów. Do obsługi wymagał 2 pracowników: kapitana i mechanika (k. 70; k. 396-397; k. 578 dołączonych akt sygn. 1Ds 1107/11 Prokuratury Rejonowa Lublin-Północ w L.).

Środki na zakup statku pochodziły częściowo z kredytu bankowego w wysokości 260.000 zł i pożyczki od J. K. w kwocie 100.000 zł (zeznania powoda – k. 912v-913v; umowa kredytu – k. 71-79; umowa pożyczki – k. 86).

Ponadto L. S. umową czarteru (dzierżawy) z dnia 1 kwietnia 2002 roku uzyskał prawo do użytkowania statku pasażerskiego (...) od firmy (...), który mógł maksymalnie przewozić 82 pasażerów (k. 399-401; k. 445). Pierwsza umowa czarteru została zawarta w dniu 1 kwietnia 2002 r. na czas określony do dnia 31 grudnia 2002 r. (k. 445-447). Również do obsługi tego statku potrzebna była załoga w liczbie 2 osób (zeznania powoda – k. 912v-913v). Łączna ilość miejsc do przewożenia pasażerów na obu statkach wynosiła 154.

W latach 2002-2004 E. W. miał zawartą umowę dzierżawy na stanowisko nr (...), ale faktycznie z niego nie korzystał, ponieważ nie posiadał statków (zeznania świadka H. S. – k. 359v-361). Wyzierzawiając statek (...) powód liczył, że uzyska dostęp do stanowisk cumowniczych od E. W., który ustnie poinformował go, że zgodzi się na poddzierżawę jego stanowiska cumowniczego (zeznania świadka J. S. (2) – k. 339-342).

Powód zamierzał prowadzić działalność gospodarczą w zakresie transportu osób m.in. na trasie K. P.. W celu uzyskania dostępu do dogodnych stanowisk do załadunku osób złożył podania o pozwolenie na wykonanie urządzeń cumowniczych w miastach P. oraz J.. Powód otrzymał stosowne pozwolenia (okoliczności bezsporne; pozwolenie wodnoprawne na wykonanie urządzeń cumowniczych i przystani dla statków żeglugi pasażerskiej na lewym brzegu rzeki W. w km 357+080 m w m. Janowiec – k. 87-88; pozwolenie wodnoprawne na wykonanie urządzeń cumowniczych i przystani dla statków żeglugi pasażerskiej na lewym brzegu rzeki W. w km 372+850 m w m. P. – k. 89-90).



Ponadto pismem z dnia 25 czerwca 2002 r. powód zwrócił się do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w L. z prośbą o wyrażenie zgody na wykonanie dwóch urządzeń cumowniczych przy wewnętrznej krawędzi korony tamy podłużnej, stanowiącej podstawę skarpy odwodnej wału w K. D. na kilometrze wału 2+570 i 2+550. Wskazał, że urządzenia te są niezbędne do prawidłowego działania przystani pasażerskiej (k. 12). Pismem z dnia 9 lipca 2002 r. uzyskał odpowiedź odmowną. Wskazano w niej, że na w/w odcinku w latach 1999-2000 wał został zmodernizowany, m.in. wykonano ubezpieczenia podstawy wału oraz parapet stały na koronie wału, nie wykonano natomiast schodów na skarpie, gdyż projekt takiej budowli w tym miejscu nie przewidywał. Cumowanie sprzętu pływającego wiązałoby się z ruchem pieszym po wykonanych ubezpieczeniach stopy wału. Ubezpieczenia te są wykonane dla zabezpieczenia wału i nie mogą służyć jako ciąg pieszy dla osób korzystających ze sprzętu pływającego (k. 13).

Wobec powyższego pismem z dnia 19 lipca 2002 r. powód zwrócił się do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych o wydierżawienie schodów na wale przeciwpowodziowym w K. D.. Pismem z dnia 25 lipca 2002 r. Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych odmówił twierdząc, że schody i polery są już wydierżawione E. W. i nie zachodzą okoliczności do rozwiązania umowy. Powód jeszcze kilkakrotnie w 2003 i 2004 roku zwracał się z prośbą do pozwanego o wydierżawienie schodów na wale przeciwpowodziowym w K. D.. Pozwany w odpowiedziach na pisma powoda odmawiał wydierżawienia wskazanych schodów powołując się na wcześniej podane argumenty (k. 14-22).

W tym czasie obowiązywały już zawarte w dniu 1 lipca 2001 r. umowy na czas określony (tj. do dnia 31 grudnia 2004 r.) pomiędzy Wojewódzkim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych w L. a H. S. (k. 160-161) i E. W. (163-164) oraz J. i S. P. (k. 166-167), na podstawie których to umów wymienionym przedsiębiorcom oddano w dzierżawę niektóre spośród schodów i polerów na wale przeciwpowodziowym opisanych urządzeń.

H. S. na podstawie umowy Nr (...) dzierżawił 3 sztuki schodów, usytuowanych w km: 2+163 – 1 szt.; 2+193 – 1 szt.; 2+258 – 1 szt. oraz 12 sztuk polerów usytuowanych: 2+179 – 2 szt.; 2+205,5 – 2 szt.; 2+238 – 2 szt.; 2+278 – 2 szt.; 2+623 – 2 szt.; 2+683 – 2 szt. (k. 160-161).

E. W. na podstawie umowy Nr (...) dzierżawił 1 sztukę schodów usytuowanych w km 2+514 oraz 4 sztuki polerów usytuowanych w km: 2+502 – 2 szt. i 2+526 – 2 szt. (163-164).

J. oraz S. P. na podstawie umowy Nr (...) dzierżawili 1 sztukę schodów usytuowanych w km 2+135 oraz 10 sztuk polerów usytuowanych: 2+088 – 2 szt.; 2+112 – 2 szt.; 2+122 – 2 szt.; 2+142 – 2 szt.; 2+448 – 1 szt.; 2+474 – 1 szt. (k. 166-167). Pozostałe schody oraz polery wskazani przedsiębiorcy użytkowali bezumownie (zeznania powoda – k. 912v-913v).

Wobec odmowy zawarcia umowy powód w 2002 roku nie mogąc korzystać z istniejących urządzeń cumowniczych przewoził pasażerów korzystając z wybudowanej w pobliżu schodów dzierżawionych przez E. W. przystani przymocowanej do pali (zeznania świadka J. S. (2) – k. 339-342). Również w 2003 roku wykonywał przewozy statkiem (...) (zeznania powoda – k. 912v-913v).

W związku z brakiem zgody na wykonanie urządzeń cumowniczych oraz niezawarciem umowy dzierżawy istniejących, powód zwrócił się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (PUOKiK) o wszczęcie postępowania antymonopolowego. PUOKiK po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego w dniu 23 czerwca 2004 r. wydał decyzję RLU Nr (...), na mocy której uznał za ograniczającą konkurencję praktykę Województwa L. polegającą na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku lokalnym udostępniania urządzeń obsługi żeglugi rzecznej położonych na wale przeciwpowodziowym na rzece W. w mieście K. D. poprzez nieuzasadnioną odmowę udostępniania przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w L., będący jednostką budżetową Województwa L., L. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P. oraz B. F. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w W., schodów i polerów cumowniczych położonych na wale przeciwpowodziowym na rzece W. w K. D., co stanowiło naruszenie przepisu art. 8 ust. 1 i 2 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz nakazał zaniechanie stosowania tej praktyki.

Uzasadniając decyzję wskazano, iż na odcinku wału w K. D., przeznaczonym pod urządzenia obsługi żeglugi rzecznej, zlokalizowanych było 9 sztuk schodów oraz 32 sztuki polerów, przy czym tylko pięć sztuk schodów i 26 sztuk polerów było wydzierżawionych innym przedsiębiorcom na podstawie zawartych z nimi przez pozwanego umów. Dodatkowo w odniesieniu do umowy dzierżawy jednych ze schodów oraz sąsiadujących polerów zawartej z E. W., zachodziły przesłanki do jej rozwiązania, gdyż przedsiębiorca ten nie prowadził działalności w zakresie usług żeglugi rzecznej, w świetle zaś umowy urządzenia stanowiące przedmiot dzierżawy przeznaczone były na cele tych właśnie usług (k. 23-42 akt sprawy; dołączone akta sygn. XVII Ama 97/04 Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – k. 3-22; 146-156; 245).

W związku z wydaną decyzją powód zwrócił się ponownie o zawarcie umowy dzierżawy (k. 43, 47). W odpowiedzi na wskazane pisma uzyskał stanowisko, że w związku z decyzją PUOKiK została wypowiedziana umowa dzierżawy zawarta z E. W. oraz że zostanie ogłoszony przetarg na świadczenie usług żeglugi rzecznej (k. 44, 46, 48).

W toku pisemnego przetargu w dniu 23 maja 2005 r. powód złożył ofertę dotyczącą stanowiska cumowniczego oznaczonego nr (...). Wartość dzierżawy za przedmiotowe stanowisko wynosiła – 7.110 zł netto (8.674,20 zł brutto) miesięcznie, czyli 85.320 zł netto (104.090,40 zł) brutto rocznie (k. 540-544).

W wyniku przetargu podpisano z powodem umowę dzierżawy wskazanego stanowiska cumowniczego nr (...). Na skutek niepłacenia czynszu przez powoda umowa powyższa została powodowi wypowiedziana ze skutkiem na dzień 30 września 2005 r. (okoliczność bezsporna).

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 27 grudnia 2007 r. wydanym w sprawie sygn. I C 496/07 zasądził od pozwanych I. S., L. S., Z. J. i W. J. solidarnie na rzecz powoda J. K. kwotę 173.493,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2007 r. do dnia zapłaty (k. 125).

Według stanu na dzień 1 września 2009 r. powód zalegał ze zobowiązaniami na rzecz:

- 1) Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – z tytułu różnicy składki za miesiące 07.2003 r., 10.2004 r., 11.2004 r., 02.2005 r., 03.2005 r., składek za miesiące od 04.2005 r. do 10.2005 r., oraz 05.2006 r. i 06.2006 r. w kwocie 7.487,74 zł oraz odsetek na dzień 01.09.2008 r. w kwocie 2.632,00 zł;
- 2) Funduszu Ubezpieczenia Zdrowotnego – z tytułu różnicy składki za miesiące 07.2001 r., 04.2003 r., 07.2003 r., 05.2004 r., 11.2004 r., 03.2005 r., 04.2005 r., składek za miesiące od 05.2005 r. do 10.2005 r., 05.2006 r., 06.2006 r. w kwocie 1.775,73 zł oraz odsetki liczone na dzień 01.09.2008 r. w kwocie 639,00 zł;
- 3) Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu różnicy składek za miesiące 06.2003 r., 02.2005 r., 06.2005 r., 07.2005 r., składek za miesiące 07.2001 r., 04.2003 r., 11.2004 r., 09.2005 r., 10.2005 r., 05.2006 r., 06.2006 r. w kwocie 227,56 zł oraz odsetki liczone na dzień 01.09.2008 r. w kwocie 73,00 zł; koszty upomnienia – 44,00 zł (k. 124).

Na dzień 15 lipca 2008 r. zadłużenie powoda z tytułu kredytu udzielonego na podstawie umowy nr (...) z dnia 18 marca 2002 r. wynosiło tytułem należności głównej kwotę 121.197,50 zł, zaś tytułem odsetek kwotę 130.833,56 zł (k. 94).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o wskazane i powołane w ustaleniach faktycznych dowody.

Żadna ze stron nie kwestionowała pod względem formalnym złożonych do akt sprawy dokumentów. Ponadto Sąd uznał za wiarygodne zeznania powołanych wyżej świadków, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd podzielił również w przeważającej mierze zeznania powoda L. S.. Niewiarygodne są jednak w ocenie Sądu zeznania powoda w tej części, w której twierdził, iż dokumenty dotyczące jego działalności gospodarczej najprawdopodobniej zaginęły, ponieważ trzykrotnie się przeprowadzał (k. 655). W ocenie Sądu zeznania w tym zakresie nie zasługują na wiarę. Skoro powód nie tylko jako przedsiębiorca szczególnie zwracał uwagę na finansowy aspekt swojej działalności, to jest też bezsporne, że skoro od początku swojej działalności – jak wskazywał – stykał się ze skierowanymi

przeciwko niemu czynami nieuczciwej konkurencji, zarówno ze strony podmiotów publicznych jak i prywatnych, to dokumentacja finansowa prowadzonej przez powoda działalności istnieje, jednakże nie została przez powoda ujawniona. Powód aktywnie dochodził swoich praw, co wskazuje, że zdawał sobie sprawę z potrzeby prowadzenia i zabezpieczenia stosownej dokumentacji na potrzeby postępowań, które zamierzał prowadzić i prowadził. Te z dokumentów, które powód uznawał za korzystne dla niego, ostatecznie zostały złożone, nie wszystkie jednak, które dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej miałyby istotne znaczenie znalazły się w aktach jako dowody. Przemawia to zatem za wnioskiem, że ewentualne zbadanie rzeczywistych możliwości osiągnięcia przez powoda przychodów i zysków z prowadzonej działalności jako przedsiębiorcy na podstawie pełnej dokumentacji prowadzonego przedsiębiorstwa, w kontekście zgłoszonych w tej sprawie roszczeń odszkodowawczych, powód uznał za niekorzystne. Dlatego przeciwko twierdzeniom powoda odnośnie przyczyny istotnych braków w przedłożonej przez niego dokumentacji dotyczącej prowadzonej działalności przemawia również fakt, że dysponował on kserokopiami innych dokumentów, w tym fakturami VAT innych przedsiębiorców. Nie sposób zatem uznać, że powód w okolicznościach, których nie potrafił sprecyzować, wskazując, że nastąpiło to zapewne, gdy się przeprowadzał, utracił całkowicie dostęp do jego własnej dokumentacji finansowej. Powód nie wskazał zaś żadnych okoliczności wskazujących na zdarzenia które powodowały, że w związku ze zmianami miejsca zamieszkania mogło dojść do utraty ważnych dla niego dokumentów (k. 654v-655).

Nie budzi natomiast zastrzeżeń opinia biegłej I. P., która dotyczyła ustalenia, w jakiej wysokości dochód powód mógł uzyskać prowadząc działalność polegającą na świadczeniu usług przewozu pasażerów statkiem na rzece W. w określonych ramach czasowych przy założeniu, że byłby uprawniony do korzystania ze schodów na wale przeciwpowodziowym w K. D. (postanowienie – k. 807). Opinia wraz z jej uzupełnieniem wydana została przez osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną w dziedzinie ekonomii, finansów, księgowości, rachunkowości, zarządzania i spraw pracowniczych. Opinia ta jest w ocenie Sądu obiektywna i zawiera odpowiedź na postawione pytanie (opinia biegłej I. P. – k. 819-832; 853-862).

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się do podstawy prawnej dochodzonych przez powoda roszczeń odszkodowawczych podnieść przede wszystkim należy, że odpowiedzialność władzy publicznej za wyrządzoną szkodę, to jest odpowiedzialność deliktowa przedstawia się odmiennie w zależności od tego, czy czynność wyrządzająca szkodę należy do sfery prywatnoprawnej, czy też publicznoprawnej.

Podział zadań państwa i samorządu terytorialnego polega na tym, iż z jednej strony organy państwowe i samorządowe wykonują działania władcze względem innych podmiotów prawa (sfera imperium), z drugiej zaś strony podejmują czynności należące do szeroko pojętego zarządu mieniem, występując na równorzędnej płaszczyźnie z innymi podmiotami (sfera dominium). Wykonywanie władzy publicznej polega na realizacji kompetencji władczych państwa lub samorządu związanych z możliwością stosowania wobec podległych im wówczas jednostek (obywateli) odpowiednich środków przymusu. Podnosi się jednak, że pojęcie „działania władzy publicznej” w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji RP nie może być ograniczane do sfery wykonywania ściśle pojętego imperium. Akcentuje się konieczność objęcia zakresem tego pojęcia wszelkich form wykonywania tzw. zadań publicznych, nawet tych, które pozbawione są elementu władczego wpływania na sytuację prawną jednostki (Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 6, s. 800-801).

Naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przy dokonywaniu czynności z zakresu dominium podlega ogólnej regulacji Kodeksu cywilnego poświęconej deliktom, odpowiedzialność zaś Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego niczym nie różni się na tym obszarze od odpowiedzialności innych podmiotów. Stosuje się tu zatem przepisy art. 416 k.c. oraz art. 427-437 k.c. Przepisy art. 417-421 k.c. zaostrzają natomiast odpowiedzialność osób prawnych wykonujących władzę publiczną tylko w sferze imperium, w której inne podmioty są podporządkowane woli państwa, a więc zdecydowanie bardziej narażone na szkodę, niż poza granicami tej sfery (por. G. Karaszewski, Komentarz do art. 417 k.c. w [ :w ] Kodeks cywilny. Komentarz Lexis Nexis 2012 r.).

W przedmiotowej sprawie powód swoje roszczenie wywodził z faktu braku zawarcia z nim umowy dzierżawy stanowisk cumowniczych na wale wiślanym w K. D.. W ocenie Sądu gospodarowanie nieruchomościami, urządzeniami obsługi żeglugi rzecznej, czy stanowiskami cumowniczymi, poprzez wydierżawianie ich podmiotom prywatnym nie mieści się w zakresie wykonywania władzy publicznej. Nie sposób bowiem uznać, że zawieranie umów dzierżawy wskazanych stanowisk cumowniczych związane jest z realizacją zadań publicznych. Wykonywanie tych uprawnień nie łączy się również z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki.

Ustalenie, że działania funkcjonariuszy publicznych jednostki samorządu terytorialnego wskazywane przez powoda jako źródło szkody, nie miały charakteru wykonywania władzy publicznej (imperium), ale wykonywania uprawnień właścicielskich Skarbu Państwa, a więc sfery dominium powoduje to, że podstawą ewentualnej odpowiedzialności pozwanych w sprawie stanowią ogólne przepisy o odpowiedzialności deliktowej, w tym przepis art. 415 k.c. i nast. k.c.

W związku z podniesionymi przez pozwanych zarzutami odnośnie braku legitymacji biernej wskazać należy, że Sąd związany jest decyzją PUOKiK z dnia z dnia 23 czerwca 2004 r., która stanowi prejudykant w tej sprawie. Stosownie do uchwały Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 23 lipca 2008 r., III CZP 52/2008, jeżeli do ustalenia nieważności umowy jest to niezbędne, sąd może samodzielnie stwierdzić naruszenie zakazu nadużywania pozycji dominującej (art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów – tekst jednolity: Dz.U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080 ze zm.), chyba że została już wydana ostateczna decyzja Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdzająca nadużycie pozycji dominującej (art. 9 ustawy). Ostateczna decyzja organu ochrony konkurencji i konsumentów stwierdzająca nadużycie pozycji dominującej jest wiążąca dla sądu cywilnego. Takie stanowisko pozostaje w zgodzie z przyjmowaną zasadą, że sądy są generalnie związane ostatecznymi decyzjami administracyjnymi. Niepożądanym zjawiskiem byłaby sprzeczność w ocenach tych samych praktyk dokonanych przez sąd cywilny i przez organ ochrony konkurencji i konsumentów. Konsekwencją przyjęcia tego stanowiska jest ustalenie, że powód zwolniony był w tym zakresie z obowiązku wykazania wystąpienia czynu niedozwolonego, to jest zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi Województwo L.. Nie zwalniało to natomiast powoda z obowiązku wykazania szkody, jej wysokości, jak i adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją powodującym.

Przywołana wyżej uchwała wskazuje, że do dochodzenia odszkodowania istnienie uprzedniej decyzji organu antymonopolowego nie jest konieczne. Zdaniem Sądu Okręgowego powód w toku niniejszego postępowania mógł również zmierzać do wykazania, iż również pozwany Skarb Państwa dopuścił się nadużycia pozycji dominującej i ponosi odpowiedzialność za czyn niedozwolony. Jakkolwiek ostateczna decyzja PUOKiK wskazywała jako podmiot odpowiedzialny za nadużycie pozycji dominującej Województwo L., to jednak w ocenie Sądu nie zamyka to drogi poszkodowanego do wykazania, że doszło do działań funkcjonariuszy publicznych, które stanowiły nadużycie pozycji dominującej innego podmiotu. Przemawia za tym również potrzeba realizacji prawa do Sądu, skoro poszkodowany w toku postępowania przed PUOKiK nie jest stroną. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z art. 88 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, stroną postępowania antymonopolowego w sprawach praktyk ograniczających konkurencję (w tym, w zakresie nadużycia pozycji dominującej) jest każdy, wobec kogo zostało wszczęte postępowanie w sprawie praktyk ograniczających konkurencję. W tym zakresie jednak argumentacja powoda opierała się na fakcie odmowy wydierżawienia stanowiska cumowniczego, co stanowiło czyn niedozwolony Województwa L. jako przedsiębiorcy w rozumieniu ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, stosownie do decyzji PUOKiK.

Sąd miał przy tym na względzie, że powód żądał zawarcia umowy dzierżawy stanowisk cumowniczych znajdujących się na wale przeciwpowodziowym W.. Urządzenia te stanowią części składowe wału przeciwpowodziowego w rozumieniu art. 47 k.c., w związku z tym nie mogą stanowić odrębnego przedmiotu własności. Wał wiślany jest budowlą przeciwpowodziową i zalicza się wobec tego do urządzeń melioracji wodnych podstawowych (art. 71 ust. 1 pkt 5 ustawy Prawo wodne). Zgodnie z art. 72 ustawy Prawo wodne, urządzenia takie stanowią wyłączną własność Skarbu Państwa, natomiast na podstawie art. 14 ust. 4 w związku z art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy, mieniem tym gospodaruje – w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa – Marszałek Województwa. W ramach gospodarowania takim mieniem Marszałek udostępniał zlokalizowane na wale wiślanym urządzenia cumownicze przedsiębiorcom świadczącym

usługi żeglugi rzecznej, zawierając umowy dzierżawy z przedsiębiorcami wyłonionymi w drodze przetargu. Nie ulega zatem wątpliwości, że wskazana w art. 14 w zw. z art. 11 ustawy – Prawo wodne działalność Marszałka Województwa, zawiera w sobie również organizowanie świadczenia usług użyteczności publicznej przez podmioty zajmujące się świadczeniem usług żeglugi rzecznej, poprzez udostępnianie tym podmiotom w ramach gospodarowania mieniem wchodzącym w skład urządzeń obsługi żeglugi rzecznej, jakimi są umiejscowione na stronie odwodnej wałów przeciwpowodziowych schody i polery cumownicze. Marszałek Województwa działalność swą wykonuje przez jednostki organizacyjne, takie jak Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. Wskazać jednak należy, że zadania jakie wykonuje województwo samorządowe jako zadania zlecone z zakresu zarządu mieniem Skarbu Państwa, nie oznacza jednakże przeniesienia odpowiedzialności za ewentualnie wyrządzoną szkodę na Skarb Państwa i zwolnienia jednostki samorządowej z tej odpowiedzialności. Jednostka samorządową ponosi własną, indywidualną odpowiedzialność wobec osoby poszkodowanej za skutki niezgodnego z prawem działania stanowiącego delikt, o czym przesądziła decyzja (...) Nr (...) z dnia 23 czerwca 2004 r.

Odnosząc się natomiast do zarzutu przedawnienia roszczeń powoda stwierdzić należy, iż przedawnienie roszczeń rozpoczyna swój bieg z chwilą, gdy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie ponoszącej za nią (czyn niedozwolony) odpowiedzialność. Niewątpliwie obie te przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, co oznacza, że uprawniony ma świadomość zaistnienia wszystkich elementów konstytutywnych przysługujących mu roszczeń. Natomiast pojęcie powzięcia wiadomości o czynie należy rozumieć w ten sposób, że poszkodowany ma świadomość zaistnienia znamion konstytutywnych deliktu. Oznacza to, iż bieg przedawnienia rozpoczyna się z chwilą, gdy poszkodowany przedsiębiorca powyższe wie o fakcie popełnienia przeciwko niemu czynu i osobie sprawcy oraz związku pomiędzy działaniem sprawcy i czynem powodującym szkodę.

W niniejszej sprawie pozew wniesiony został w dniu 22 grudnia 2008 r., podczas gdy według dołączonych akt sprawy sygn. XVII Ama 97/04 Sądu Okręgowego w Warszawie, powód obecny był w toku rozprawy przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w dniu 26 października 2006 r., w trakcie której Sąd ten wydał postanowienie o odrzuceniu apelacji Województwa L. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 listopada 2005 r. (w sprawie sygn. XVII Ama 97/04), którym Sąd oddalił odwołanie Województwa L. od decyzji PUOKiK nr (...) (k. 196, 217, 245, 248 dołączonych akt sygn. XVII Ama 97/04 Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów). Brak jest zaś argumentów za tym by przyjąć, że powód wcześniej dysponował wiedzą odnośnie podmiotów, z których działalnością wiązało się ewentualne wyrządzenie mu szkody.

Przechodząc do rozważań nad zasadnością powództwa podnieść należy, że powód ostatecznie opierał swoje roszczenia na argumencie nadużywania pozycji dominującej przez pozwanych, co stanowi praktykę ograniczającą konkurencję. Wskazać należy, że co do zasady każdy podmiot, w tym również przedsiębiorca o pozycji dominującej, ma prawo do swobodnego dokonywania wyboru partnerów handlowych. Jednakże pewne ograniczenia tej swobody wprowadzają przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Przypadkiem niezgodnej z prawem odmowy kontraktowania jest m.in. nieuzasadniona odmowa dostępu do tzw. urządzeń kluczowych (essentials facilities), za które uważa się urządzenia lub infrastrukturę, bez dostępu której przedsiębiorcy nie są w stanie świadczyć usług na rzecz swych odbiorców.

Podnieść należy, że egzekwowanie reguł konkurencji opiera się na dwóch podstawach. Z jednej strony poprzez należące do organów ochrony konkurencji publiczne egzekwowanie obejmujące środki represyjne („public enforcement”), z drugiej strony o opierające się na możliwości dochodzenia roszczeń przez podmioty indywidualne w drodze cywilnoprawnej. Roszczenia podmiotów prywatnych obejmujące środki prawa cywilnego określane jest jako „private enforcement”. W polskim systemie prawnym brak jest przepisów modyfikujących postępowanie cywilne w zakresie tego postępowania. Dlatego też w sprawach dotyczących indywidualnej skargi odszkodowawczej opartej na zarzucie naruszenia prawa konkurencji, konieczne jest stosowanie ogólnych norm regulujących odpowiedzialność deliktową lub kontraktową (w zakresie Kodeksu cywilnego oraz Kodeksu postępowania cywilnego). Oznacza to, że powód w przedmiotowej sprawie powinien był wykazać zdarzenie, z którym przepisy łączą odpowiedzialność danego podmiotu, szkodę oraz adekwatny związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą.

Nie budzi wątpliwości, że szkodą w rozumieniu przepisów reżimu deliktowego jest przede wszystkim uszczerbek o charakterze majątkowym (szkoda majątkowa), a więc taki, który – choćby w przybliżeniu – można oszacować w pieniądzu. Przesądza o tym brzmienie przepisu art. 361 § 2 k.c., według którego naprawienie szkody obejmuje poniesione przez poszkodowanego straty (*damnum emergens*) oraz nieuzyskane przez niego korzyści (*lucrum cessans*). W tym zakresie podnieść należy, że niezależnie od przyczyny powstania szkody, poszkodowany – występujący w procesie sądowym w charakterze powoda – aby uzyskać odszkodowanie, musi wykazać, że szkodę wyrządził mu pozwany (udowodnić okoliczności faktyczne, w jakich doszło do wyrządzenia szkody) oraz udowodnić wysokość tej szkody (por. wyrok SN z 9 maja 2013 r., II CSK 599/2012, LexisNexis nr 7320263). Nie tylko bowiem ciężar dowodu istnienia szkody, ale i jej rozmiaru spoczywa na poszkodowanym (art. 6 k.c. i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.).

Do ustalenia wysokości szkody określanej jako *lucrum cessans*, którą określa się jako korzyść, która nie weszła do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego szkodę, wymaga się – w orzecznictwie i doktrynie – wysokiego stopnia prawdopodobieństwa po stronie dochodzącego odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79 OSNC 1980, nr 9, poz. 164; z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 133/98, nie publ.; z dnia 21 czerwca 2001 r. IV CKN 382/2000 Mon. Prawn. 2003, nr 1, str. 33; z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/2001; z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 495/2002; z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 18/2008). Szkodę w postaci utraconych korzyści należy także odróżnić od tzw. szkody ewentualnej, czyli takiej, której prawdopodobieństwo wystąpienia jest niewielkie i raczej hipotetyczne, wynikające z wyjątkowo sprzyjających, a niezależnych od roszczonego sobie jej naprawienie.

Sąd Okręgowy miał w tym zakresie na względzie, że w przypadku szkody antymonopolowej dokładne jej udowodnienie stanowić może poważny praktyczny problem. Ustalenie wysokości poniesionych szkód wymaga bowiem porównania faktycznej sytuacji strony poszkodowanej do sytuacji, w której strona ta znajdowałaby się, gdyby nie doszło do naruszenia. Wymaga to zatem szczególnej aktywności strony, w niniejszej sprawie reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika.

Podstawową bowiem kwestią przy ustalaniu wysokości szkód wynikłych z naruszenia prawa ochrony konkurencji jest określenie, co najprawdopodobniej wydarzyłoby się, gdyby nie doszło do deliktu. W sytuacji, w której na skutek działania podmiotu nadużywającego pozycji dominującej nie doszło do zwiększenia konkurencji na rynku należy oszacować najbardziej prawdopodobne ceny funkcjonujące na rynku, gdyby do takiego naruszenia nie doszło. Okoliczność ta powinna następnie prowadzić do ustalenia najbardziej prawdopodobnej wysokości zysku lub straty przedsiębiorstwa. Stan ten następnie należy odnieść do rzeczywiście osiągniętych przez poszkodowanego wyników finansowych, z zastosowaniem metody dyferencyjnej.

W przypadku nadużycia polegającego na zamknięciu dostępu do rynku, utracone korzyści można zatem zmierzyć, porównując faktyczny obrót i marże z obrotem i marżami zysku, jakie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa powód osiągnąłby w przypadku braku naruszenia. Jakkolwiek, co wskazano wyżej, nie jest możliwe uzyskanie całkowitej pewności co do dokładnego sposobu, w jaki rozwijałby się rynek przy braku naruszenia, to jednak powód miał możliwość wykazania rzeczywistych dochodów i wydatków, które ponosił prowadząc faktycznie działalność zarówno w trakcie dokonanego naruszenia, jak i przed nim, a także po nim. Nie bez znaczenia dla ustalenia wysokości szkody jest bowiem faktyczny sposób prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda, w szczególności, że pomimo zwykłej staranności wynikającej z prowadzenia działalności gospodarczej nie osiągnął dochodu.

Należy jednoznacznie stwierdzić, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy opinia biegłej wskazuje jedynie na hipotetyczne wyniki finansowe, które mógłby osiągnąć powód, gdyby prowadził działalność na rynku niezakłóconym czynem niedozwolonym. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania podstaw ustalenia dochodów, które powód mógłby osiągnąć prowadząc taką działalność. Powód nie przedstawił jednak, mimo, że to na nim ciążył taki obowiązek (art. 6 k.c.) koniecznego elementu ustalenia wysokości szkody, to jest jego rzeczywistej sytuacji finansowej w tym okresie. W szczególności w ogóle nie przedstawił dowodów na okoliczność wysokości osiągniętego zysku lub straty w okresie, za który domagał się odszkodowania. Dopiero porównanie tej sytuacji finansowej z sytuacją

hipotetyczną, uwzględniającą brak naruszenia przepisów antymonopolowych prowadziły do ustalenia, że szkoda wystąpiła oraz jaka była jej wysokość.

Powód jednoznacznie wskazał przy tym, że pomimo niedysponowaniem przystaniami w K. D. działalność gospodarczą prowadził. Jak zeznał, co roku zawieszal działalność gospodarczą od końca października do 1 maja roku następnego. W 2003 roku działalność była odwieszona od dnia 1 maja do końca października. W 2004 roku podał zaś, że nie pamięta w jakim okresie prowadził taką działalność. Zaznaczył również, że prowadził działalność w zakresie przewozu osób w P. (k. 498v- 499v). Tymczasem powód w ogóle nie wykazał przy tym, jaki był rzeczywisty zakres tej działalności, która funkcjonowała. Normalnym bowiem następstwem związanym z utrudnieniami dostępu do rynku jest poszukiwanie innych sposobów wykorzystania zakupionego oraz wydzierżawionego statku. Nie sposób bowiem przyjąć, że normalną konsekwencją czynu w postaci nadużycia praktyki dominującej było spowodowanie zaprzestania przez powoda jakiegokolwiek działalności gospodarczej. O tym, iż w istocie tak nie było świadczy zaś fakt, że powód w okresie który określał jako „sezon” rokrocznie wznawiał działalność gospodarczą oraz – jak sam stwierdził – zawierał kolejną umowę na czas określony dzierżawy statku (...).

Sąd Okręgowy miał też na względzie, że jakkolwiek powód ostatecznie dochodził odszkodowania za okres od 1 października 2002 r. do 31 maja 2005 r., to jednak opinia biegłej stosownie do wniosków powoda obejmowała okres od dnia 1 września 2002 r., czyli przekraczała okres, za który powód dochodził stosownego odszkodowania.

W zakresie żądania powoda związanego z dochodzonymi odsetkami z tytułu jego zobowiązań wobec ZUS, jak i wynikających z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie sygn. I C 496/07, powód w żadnej mierze nie wykazał (nie udowodnił), że niewypłacalność, na którą się powołał wynika z czynu niedozwolonego pozwanych, gdyż nie wykazał istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanych a szkodą w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że w 2005 roku powód prowadził działalność gospodarczą i uzyskał prawo do użytkowania stanowiska cumowniczego. W tym zakresie nie przedstawiono dowodów, że negatywna sytuacja finansowa powoda stanowiła konsekwencję wcześniejszych działań utrudniających mu dostęp do rynku, nie zaś z innych okoliczności, w tym wynikających ze zwykłego niepowodzenia działalności gospodarczej. Materiał dowodowy, w tym zaświadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nr (...) wskazuje, że również po zaprzestaniu ewentualnych czynów działań lub zaniechań pozwanych wobec powoda powstawały wymagalne zobowiązania z tytułu prowadzonej działalności, które powód ocenił jako wynikające z wcześniejszego czynu niedozwolonego. Powód zatem w ocenie Sądu w ogóle nie wykazał w tym procesie cywilnym, iż szkodą jaką poniósł były powstałe zobowiązania odsetkowe, skoro nie przedstawił dowodów na okoliczność jakimi środkami dysponował oraz nie dowiódł, że nie wystarczały one na spłatę istniejących zobowiązań.

W konsekwencji powód nie sprostął procesowemu obowiązkowi wykazania istnienia związku przyczynowego (jako przesłanki odpowiedzialności deliktowej) między dopuszczeniem się czynu nieuczciwej konkurencji przez pozwanych i jego wydatkami (damnum emergens) z tytułu składek wobec ZUS, jak również odsetek z tytułu udzielonej mu pożyczki. Odnosząc się do też do odsetek zaliczanych do odszkodowania, dochodzonych przez powoda w związku z udzielonym mu kredytem, należy stwierdzić, że postanowieniem z dnia 17 lutego 2011 r. na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. Sąd zawiesił postępowanie w części dotyczącej tej kwoty, tj. 144.810,03 zł. W przypadku żądania dotyczącego zapłaty skapitalizowanych odsetek powód mimo wezwania nie wskazał, od jakich kwot odsetki zostały naliczone, za jakie okresy i według jakich stóp procentowych. Brak powyższych danych uniemożliwił orzekanie o zasadności lub bezzasadności żądania pozwu w tej części (postanowienie – k. 656; uzasadnienie 666-670). Dlatego postanowieniem z dnia 19 marca 2012 r. postępowanie w tym zakresie zostało umorzone (k. 770).

Rozstrzygając sprawę Sąd miał też na względzie treść przepisu art. 322 k.p.c. Jednakże kryterium stosowania art. 322 k.p.c. nie może być jednak jedynie fakt, że szkoda jest niewątpliwa. Strona powinna przedstawić dowody także na okoliczność wysokości szkody lub wyjaśnić przyczyny braku takiej możliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1976 r., I CR 954/75; z dnia 24 marca 2000 r., I KKN 559/98; z dnia 4 października 2007 r., V CSK 188/2007 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 563/2007, OSNC ZD 2009, nr B poz. 42). Przepis art. 322 k.p.c. obejmuje tylko taki stan rzeczy, w którym powód wyczerpał dostępne i znane mu środki dowodowe,

a pomimo tego wysokość szkody pozostaje nieudowodniona. Strona zgodnie z obciążającym ją ciężarem dowodu bezwzględnie powinna przedstawiać dowody także na wykazanie wysokości szkody lub wyjaśnić przyczyny braku takiej możliwości. Ma zatem obowiązek wyczerpania wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych i wykazania, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. W tym zakresie powód z obowiązku tego się nie wywiązał, gdyż nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na wysokość osiągniętych przychodów i ponoszonych wydatków (w tym chociażby deklaracji podatkowych, czy historii rachunków bankowych). W tego typu sprawie, uwzględniając zakres roszczeń odszkodowawczych, niewystarczające w ocenie Sądu jest powołanie się najprawdopodobniej na zagubienie dokumentacji firmowej, skoro na powódzie ciążył obowiązek wykazania wysokości poniesionej szkody i staranności w prowadzeniu dokumentacji finansowej, a także powinność liczenia się z możliwością dochodzenia swoich praw na drodze spornego procesu cywilnego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy stronami uzasadnia przepis art. 102 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu w sprawie tej zachodzi wskazany „szczególnie uzasadniony wypadek”, nakazujący nieobciążanie powoda obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów procesu. Po pierwsze, sytuacja majątkowa powoda wskazana w jego oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wskazuje, że obciążenie go kosztami procesu w całości pozostawałoby w sprzeczności z normą wyrażoną w art. 102 k.p.c. Po drugie zaś, okoliczności niniejszej sprawy związane z podstawą faktyczną dochodzonego roszczenia, która łączy się z mającym miejsce czynem niedozwolonym w postaci nadużycia pozycji dominującej przez jednego z pozwanych, co zostało stwierdzone w odpowiednim trybie (wydaniem stosownej decyzji w tym przedmiocie przez PUOKiK) uzasadniają wniosek, że po stronie powoda obiektywnie zaistniało poczucie potrzeby uzyskania sądowej ochrony prawnej realizowanej w procesie cywilnym, z określonym jednakże przepisami ryzykiem rozkładu ciężaru dowodu.

Ponieważ powód zwolniony był od kosztów sądowych w całości, a także mając na uwadze treść wyroku i związany z tym brak podstaw do obciążenia tymi kosztami pozwanych, Sąd przejął koszty sądowe i wydatki należne Skarbowi Państwa na jego rachunek.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę oraz w oparciu o powołane wyżej przepisy prawa Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł jak w wyroku.